

## ROK A - niedziela w oktawie narodzenia pańskiego świętej rodziny jesus, maryi i józefa

Mt 2, 13-15, 19-23

Gdy Mędrcy odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; zostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby je zgładzić”. On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: *Z Egiptu wezwalem Syna mego.*

A gdy Herod umarł, oto Józefowi ukazał się anioł Pański we śnie i rzekł: Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia”. On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w okolice Galilei. Przybył do miasta zwanego Nazaret i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: *Nazwany będzie Nazarejczykiem.*

### **Tam, gdzie panuje miłość, nikt nie jest sam**

Przeżywamy święto Jezusa, Maryi i Józefa, oddając hołd Świętej Rodzinie. Razem z wszystkimi rodzinami naszej diecezji kierujemy wielkie dziękczynienie do Boga za dar jasnej i zdrowej nauki Kościoła o rodzinie. Zmieniały się epoki, wyrastały potęgi, upadały państwa, załamywały się systemy, tworzone nowe prawa, ale rodzina wciąż trwała, jak każdy dar Boga. Jesteśmy dziś jednak świadkami ataku na rodzinę. Współczesny człowiek chce zrezygnować z daru rodziny, ponieważ przy założeniu tej wspólnoty ślubuje się miłość, wierność, uczciwość małżeńską oraz trwanie razem aż do śmierci. Chce więc zrezygnować z wierności, ponieważ potrzeby ciała i chwili są inne. Chce zrezygnować z uczciwości, bo ta nie popłaca. Chce zrezygnować z trwałości aż do śmierci, gdy przychodzi trud, problem do pokonania - rozwodzi się.

W rodzinie, w której zachowuje się zachowanie miłości, wierności i uczciwości aż do końca nikt nie jest samotny. Tam jest prawdziwy dom. Wspólnota prawdziwej rodziny powstaje z modlitwy, ofiary, a nawet z cierpienia, ze zwycięstw, z przebaczeń. Taki dom nie jest zbudowany z cegły czy betonu, ale jest zbudowany na fundamencie serc. Ktoś zadał pytanie: *kiedy wasza rodzina jest piękna, silna i zdrowa?* Odpowiedź brzmiała: *jest piękna, gdy rządzą nią piękne słowa i prawda; jest silna, gdy wszyscy jej członkowie gotowi są do ofiary i poświęcenia; jest zdrowa, gdy jest wspólny stół i zdrowy pokarm.* W takiej rodzinie dziecko czuje się dobrze, nie czuje się samotne ani zagrożone. Takiego domu nikt nie może zburzyć. Wszyscy są gotowi do troski i do ofiary. Piękno takiej rodziny wzrasta, gdy jest ona oparta na pięknym Słowie Bożym; na fundamentalnym dla bezpieczeństwa i życia prawie; na wskazaniach, radach, pouczeniach Bożych. Grzech i egoizm mogą wprowadzać rysy i pęknięcia takiego domu. Pan daje nam jednak sakrament pojednania i przebaczenia. Bez pojednania i przebaczenia w rodzinach rodzą się sieroty. W prawdziwym domu, w którym budulcem będzie człowieka zapatrzony w miłość do drugiego, a wszyscy wpatrzeni będą w miłość Boga, nie będzie sierot. W rodzinie, która jest darem Bożym nabywa się zdolności do poświęcenia. Poświęcenie, bezinteresowny dar z siebie należą do istoty małżeństwa i rodziny.

Popatrzmy na świętego Józefa. Poświęca się dla ratowania Dziecięcia. Bierze Maryję i Dziecię i uchodzi do Egiptu. Kiedy wraca, nie idzie tam, gdzie byłoby mu najwygodniej, lecz tam, gdzie będzie bezpiecznie dla Jezusa i Maryi. Kto nie potrafi poświęcić się dla drugiego, dla dziecka, ten jest bardzo ubogi. Potrafi nawet zabić, w majestacie prawa. Na tym polega tragedia tych rodzin, w których prawo Boże zastąpiono prawami ludzkimi. Rodzina zachowuje pamięć o przeszłości. Jest przez to także pierwszą szkołą wiary. Jest też fundamentem przetrwania wartości. Kto chce zniszczyć naród i wszelkie wspólnoty, żyjące wiekowymi wartościami, ten najpierw uderzy w rodzinę.

Święta Rodzino! Jezusie, Maryjo, Józefie! Chrońcie nasze rodziny!